

# Dziwne milczenie na temat gangów gwałcicieli

Kto może być częścią ruchu #MeToo? Zadaję to pytanie, ponieważ ostatnio pięciu mężczyzn zostało uznanych za winnych popełnienia straszliwych przestępstw na tle seksualnym wobec ośmiu dziewczyn, jednak ta sprawa wcale nie jest szeroko dyskutowana na Twitterze.

Nie ma żadnych hashtagów. Mówi się niewiele o cierpieniu tych dziewczyn. Pojawiło się bardzo mało wyrazów solidarności ze strony feministek i prawie całkowicie przemilcza się ten temat.

Nietrudno zrozumieć, dlaczego tak się dzieje. Dla feministek, która pochodzą głównie z klasy średniej, są ustosunkowane – a które tworzą ruch #MeToo – problemem jest to, że sprawa dotyczy niewygodnego rodzaju zarówno ofiary, jak i oprawcy. Ofiarami były dziewczyny z klasy pracującej, które miały mniej niż 16 lat; niektóre z nich przeżywały spore trudności, daleko im było do aktorek, kobiet biznesu i wpływowych dziennikarek, których doświadczenie molestowania zdominowało narrację ruchu #MeToo.

Ponadto oprawcami byli muzułmanie. Byli to wyznający islam mężczyźni, których sędzia opisał jako „podstępnych i zdeterminowanych” drapieżników seksualnych. Z pewnością nikt nie chce ryzykować, że wzbudzi islamofobiczne nastroje poprzez zwrócenie uwagi na muzułmańskie gangi, zajmujące się tym niewyobrażalnie krzywdzącym procederem, czyż nie?

Zatem zamiećmy to pod dywan. Miejmy nadzieję, że to minie. Nie możemy pozwolić, aby niewygodne ofiary z białej klasy pracującej, które zostały skrzywdzone przez muzułmańskie gangi stręczycieli, zakłóciły naszą narrację w ramach #MeToo albo multikulturalnego scenariusza.

Jest to historia ostatnich wyroków, które zapadły dzięki Operacji Stovewood, wielkiego śledztwa dotyczącego wykorzystywania i znęcania się nad młodymi dziewczynami z Rotherham w okresie pomiędzy rokiem 1997 i 2013.

Teraz pięciu mężczyzn zostało uznanych za winnych zarzucanych im straszliwych czynów: gwałtu, napaści na tle seksualnym i porwania dzieci. Częstoowali dziewczyny drinkami i narkotykami, odurzali je, a potem wykorzystywali je jako „obiekty seksualne”, według słów sędziego Michaela Slatera, który nadzorował przebieg sprawy w Sądzie Koronnym w Sheffield. Te dziewczyny zostały odarte z godności w potworny sposób. „Odebrali mi moje dzieciństwo”, wyznała jedna z ofiar.

Co jest uderzające, sędzia nie tylko skazał mężczyzn, ale również skrytykował władze Rotherham. Stwierdził, że w najlepszym razie były zupełnie niewydolne, a w najgorszym zupełnie obojętne wobec wykorzystywania dziewczyn przez muzułmańskie gangi. Powiedział, że jest całkiem pewny, iż odpowiednie organy władzy w Rotherhamie *wiedziały*, że ofiary stały się celem seksualnego wyzysku. Zaś fakt, że nic z tym nie zrobiono, to „sytuacja godna pożałowania”.

Powinno się to stać tematem szerokiej dyskusji. Podobne skandale miały miejsce w innych częściach kraju – w Telford, Rochdale, Oxfordshire i gdzie indziej. W każdej z tych spraw gangi składające się w większości z muzułmanów wykorzystywały młode kobiety głównie pochodzące z klasy pracującej. Często są dowody na to, że władze wiedziały o tym, co się dzieje, ale nie podjęły odpowiednich działań. Urzędnicy obawiali się, że będą postrzegani jako osoby demonizujące muzułmanów i być może przyczyniające się do szerzenia, tego, co oni uważają za kulturę „islamofobii”.

W skrócie, sprowadza się to do tego, że uznali za ważniejszą ochronę muzułmanów przed krytyką, niż ochronę dziewczynek przed wykorzystywaniem. Niektórzy urzędnicy są tak zajęci kultywowaniem ideologii multikulturalizmu, że odrzucają każdą

trudną rozmowę na temat rosnącego poczucia izolacji i niechęci ze strony pewnych społeczności i nie podejmują zdecydowanych działań przeciwko szeroko rozpowszechnionemu wykorzystywaniu młodych kobiet.

Nawet teraz dyskusja o muzułmańskich gangach zajmujących się groomingiem\* jest uciszana. Kto podniesie ten temat, będzie uznany za „islamofoba”, rasistę, a może nawet faszystę. Wystarczy spojrzeć na to, co stało się z Sarah Champion, posłanką Partii Pracy z Rotherham, gdy napisała o problemie gangów, w większości składających się z Pakistańczyków, wykorzystujących białe dziewczyny. Została zdemonizowana przez popleczników Jeremy’ego Corbyna i wyrzucona z jego gabinetu cieni. Przekaz był jasny: jeśli zabierzesz głos w tej sprawie, zostaniesz ukarany.

To podejście do bardzo ważnego problemu nosi znamiona cenzury i jest zwyczajnie głupie. Po pierwsze, lekceważy się dziewczyny, które doznały krzywdy, robiąc z nich drugorzędne ofiary, których wykorzystywanie staje się powodem wstydu, czymś, o czym najlepiej byłoby zapomnieć.

Po drugie, wykorzystują to partie skrajnie prawicowe, które upolityczniają problem muzułmańskich gangów zajmujących się groomingiem. To wzmacnia pozycję tych wzbudzających niepokój grup politycznych, które z pewnością stwierdzą: "Tylko my jesteśmy na tyle odważni, żeby poruszyć ten problem". Oczywiście, mówią o tym z bardzo cynicznych pobudek, w celu rozpowszechniania wizerunku *wszystkich* muzułmanów jako drapieżców i całej społeczności muzułmańskiej jako problematycznej.

W jakich dziwnych czasach przyszło nam żyć. Polityk, który położy rękę na kolanie dziennikarki z klasy średniej, może być na czołówkach gazet przez parę tygodni, podczas gdy gang mężczyzn, którzy żerują na młodych dziewczynach z klasy pracującej, porywają je i gwałcą, otrzymuje małą wzmiankę na dziesiątej stronie twojej gazety. To bardzo niepokojący

komunikat dla ofiar z Rotherham i innych miejsc: „Nic nie znaczą. O wiele ważniejsze jest uniknięcie dyskusji na temat napięć kulturowych we współczesnej Wielkiej Brytanii, niż wasze doświadczenie wykorzystywania”.

## **Brendan O’Neill**

Autor jest redaktorem naczelnym [Spiked](#) i felietonistą „The Australian”.

Tłumaczenie HT, na podst.  
<https://blogs.spectator.co.uk/2019/09/the-silence-surrounding-grooming-gangs/>

---

\* **Child grooming** (w tłum. z ang.: uwodzenie dziecka) – działania podejmowane w celu zaprzyjaźnienia się i nawiązania więzi emocjonalnej z dzieckiem, aby zmniejszyć jego opory i później je seksualnie wykorzystać. Jest to także mechanizm używany, by nakłonić dziecko do prostytycji, czy udziału w pornografii dziecięcej. Potocznie poprzez *child grooming* rozumie się uwodzenie dzieci przez Internet. ([Wikipedia](#))